

Podczas tego panelu III Kongresu Regionów, moderowanego przez Rudolfa Borusiewicza, Sekretarza Generalnego Związku Powiatów Polskich, podjęto próbę odpowiedzi na pytanie, co udało się zrealizować z reformy ustrojowej z 1998 r., kiedy na mapie Polski pojawiały się, obok gmin, powiaty i województwa samorządowe.

Jako pierwszy wystąpił Marek Tramś, Prezes Zarządu Związku Powiatów Polskich, od 1999 r. bez przerwy Starosta Polkowicki. W swojej prezentacji przedstawił historię odrodzonego samorządu powiatowego i skonfrontował wzniosłe założenia z rzeczywistością wspólnot powiatowych. Niestety, nie jest to obraz mogący cieszyć, wręcz przeciwnie – minione od wprowadzenia reformy lata, to właściwie ciągle pasmo ubezwłasnowolniania powiatów, poprzez zdemontowanie pierwotnego kształtu administracji zespolonej oraz obciążanie powiatów zadaniami bez wskazania źródeł ich finansowania, co jest niezgodne z Konstytucją. Pogorszyła się także dostępność wielu usług publicznych, na co wypłynęły m.in. ograniczenia transportowe.

Jednak i w tej trudnej sytuacji powiaty potrafią sobie radzić, o czym świadczą miliardy złotych, dzięki którym powstają i są remontowane obiekty oświatowe, szpitale i tysiące kilometrów dróg. Podział kraju na powiaty to mapa rzeczywistych więzi lokalnych. „*Państwo silne samorządami*” podkreślał mówca. Dlatego państwo powinno oparte na współpracy administracji rządowej i samorządowej, bo nie może być państwa silnego i nowoczesnego bez silnych wspólnot samorządowych. Fundamentem dla funkcjonowania państwa jest, zdaniem Prezesa ZPP Marka Tramś, dziedzictwo kulturowe, społeczeństwo obywatelskie i informacyjne.

Z kolei Grzegorz Kubalski przedstawił aspekt finansowy funkcjonowania samorządu lokalnego. Jak określa to art. 167 ust. 2 Konstytucji RP, na dochody jednostek samorządu terytorialnego składają się dochody własne, subwencje ogólne i dotacje celowe. Jednak właściwie od początku reformy ustrojowej system finansowania zdecydowanie nie nadąża nad rzeczywistością wykonywania zadań przez samorządy, w tym powiaty. Codzienne wykonywanie zadań przez powiaty ogranicza brak odpowiedzi na podstawowe dylematy systemowe: samodzielność czy stabilność, równość czy kategoryzacja, efektywność czy wspólnotowość. Dopóki nie zostaną one rozstrzygnięte, dopóty nie można będzie mówić o stabilnym i funkcjonalnym systemie finansowania zadań realizowanych przez powiaty.

Konieczność współpracy jednostek samorządu terytorialnego między sobą oraz budowanie i wspieranie instytucji społeczeństwa obywatelskiego zaprezentował kolejny panelista, Tadeusz Narkun. Mimo okrojonej reformy i centralizacji poprzez system finansowych, udało się dużo zrobić. Rozwój lokalny postępuje, rozszerza się współpraca jednostek samorządu terytorialnego. Wzrasta również kompetencja urzędników i – co ważne – zwiększa się partycypacja mieszkańców w rozstrzyganiu spraw publicznych.

Zgodnie z zasadą New Public Management (Nowe zarządzanie usługami publicznymi) kolejnym etapem powinno być, według mówcy, przekazywanie świadczenia usług publicznych na zewnątrz w jak najszerszym zakresie. Spowoduje to, podobnie jak na rynku, wytworzenie się konkurencji między dostawcami usług publicznych. To wymaga stosowania na szeroką skalę kontraktowania oraz przetargów publicznych. Powinno rozszerzać się przekazywanie zadań, które mogą być przekazane, organizacjom pozarządowym. Usługi publiczne powinny być świadczone zgodnie z zasadą przejrzystości. Konieczne jest także, aby wspólnoty lokalne miały łatwy dostęp do rzetelnej informacji. Szansą na poprawę w tym zakresie jest także jak najpełniejsze wykorzystanie nowoczesnych środków elektronicznych do świadczenia usług publicznych.

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: niedziela, 03, czerwiec 2012 03:00

Tadeusz Narkun

Odsłony: 1723

---

Jan Maciej Czajkowski, ekspert Związku Miast Polskich, przedstawił szeroki zakres spraw, jakie mogą być świadczone interesantom i klientom administracji za pomocą środków elektronicznych. Zaznaczył przy tym, iż obsługa elektroniczna nie ogranicza się tylko do internetu, ale – jak podał przykład Singapuru, najbardziej zaawansowanego państwa w publicznych usługach świadczonych elektronicznie – także do innych mediów, jak telefony, systemy informacyjne itp. Jednocześnie istnieją takie dziedziny działania, które nie poddają się pełnej elektronizacji i nie ma tu potrzeby zmiany.

Waldemar Rataj, Wiceprezes Instytutu Obywatelskiego Pro Publico Bono, wiceprzewodniczący Kapituły Nagrody Pro Publico Bono „Samorządność dla solidarności” stwierdził, że potrzebna jest publiczna debata w najważniejszych kwestiach ustrojowych. Powinna ona mieć za podstawę założenia reformy z roku 1998. Jak mówca podkreślał, nie chodzi debatę polityków i partii politycznych, ale ludzi zatroskanych przyszłością Polski, kształtem jej ustroju i dobrem obywateli. Nasz kraj powinien być nowoczesny i solidarny. Tymczasem wciąż trwa starcie wizji państwa resortowego z państwem terytorialnym, opartym na wspólnotach lokalnych i ich potrzebach. Według Waldemara Rataja debatę ustrojową należy rozpocząć jak najszybciej, w duchu wielkiej troski o wspólne dobro, jakim jest Polska.

Na zakończenie głos zabrał, siedzący na sali, prof. Jerzy Regulski, który w kilku zdaniach odniósł się do przeszłości oraz teraźniejszości z którą zmagają się samorządowcy.